

Zebrała Sandra Szetela

Zabawy logopedyczne i wierszyki łamiące języki

Dla dzieci, które nie mówią "r".
Aby nauczyć język wibracji, kładziemy
kółeczka z dziurką na koniec
języczka i zachęcamy dziecko do
energicznego zdmuchiwania.
Ile przy tym radości:-).

WIERSZYKI :

ABECADŁO

Moi Drodzy! Abecadło
to jest liter zgodne stadło –
wszystkie stoją grzecznie w rządku,
w zgrabnym szyku i porządku.

A, choć zawsze na czele,
to się tym nie chwali wcale,
Ż, choć tkwi na samym końcu,
wciąż się czuje doskonale.

Każda z liter jest potrzebna,
bo słów przecież jest bez liku –
zaraz to możecie sprawdzić,
choćby tylko w tym wierszyku:

ara budzi cara, durne emu fika,
gna hiena i jenot krokiem lunatyka,
łypie mors na osę, pstry rak sadzi tuje,
upiór woła yeti, zaś żrebak żongluje!

GRZECZNA DAMA

Grzecznej damie, tuż nad uchem,
brzuchomówca brzęczał brzuchem –



brzdęk, brzdęk! brzdąkał na gitarze,
niczym dżezmen grał na tarze,

bzyczał jak na wiolonczeli
i brzmiał niczym trzódka trzmieli,

skrzypiał wdzięcznie jak skrzypieczi
i podzwaniał jak dzwoneczki.

Grzeczna dama oburzona,
rzekła strasznie obrażona:

- Uhu-huhu! Uhu-huhu!
Ależ panu burczy w brzuchu!

KOCURY

Rudy kocur w kolorowym garniturku
gra na trąbie serenadę na podwórku,
serenadę gra na trąbie,
rabarbarem drewno rąbie,
rekinami dyrygując w rybim chórk.

Bury kocur w okularach i turbanie
turla perły po królewskiej porcelanie,
na organkach ćwiczy chorał,
zagłuszając cały morał,
a więc wierszyk bez morału pozostanie.

TYP SPOD SOPOTU

W połowie lata, w pewną sobotę,
typ spod Sopotu kupił kapotę,
lecz miał z kapotą niemały kłopot,
bo mu kapota wpadała w łopot.

Klap! klap! kapota kłapie na typie,
typ spod kapoty na klapy łypie,
kłapie kłapami typa kapota,
z łopotem typem kapota miota.

Wtem tupnął na mnie typ spod Sopotu:
- Dość mam łypania, klap i łopotu!
Kto dziś kupuje ten typ kapoty?!
I po co pisać takie głupoty...

ŻYCIE W PSZENŹYCIE

Jeśli w pszenżyto ruszysz o świcie,
ujrzysz, jak chrzęści życie w pszenżycie –

brzęczy żuczek,
skacze liszka,
szepcze tygryk
do widliszka
świerszcz za ważką
gna w poskoczkach,
nie spuszczać
chrząszcza z oczka,
świdrzyk, wstężyc
i winniczek
kroczą boczkami
do dżdżowniczek,
a szczypany
pośród trawy
szczypią trzmielę
dla zabawy.

Szumi o świcie życie w pszenżycie –
samo zajrzyjcie, jak nie wierzyć!

Ćwiczenia dykcyjne

- Naśladuj warkot silnika motocyklowego na różnych wysokościach dźwięku.
Najpierw używaj jedynie warg, potem języka, na koniec warg i języka. Warto
parsknąć!

- Kilkakrotnie jak najgłośniej przeciągle cmoknij.

- Kilka razy szeroko otwórz i zamknij usta, układając je w pozycji
poszczególnych samogłosek - "a", "o", "u", "e", "i", "y", tym razem rób to
głośno.

- Głośno i wyraźnie wypowiadaj połączenia:

"abba, obbo, ubbu, ebbe, ibbi, ybby";

"assa, osso, ussu, esse, issi, yssy".

Wybierz sobie różne spółgłoski i łącz je z samogłoskami według powyższego
wzoru. Każda głoska musi być słyszalna!

- W różnym tempie wypowiedz:

"da-ta-za-sa-dza-ca-na-ła";

"di-ti-zi-si dzi"; "zia-sia-dzia-cia-nia";

"ga-ka-ha-cha";

"gia-kia-hia-chia".

- W różnym tempie powiedz:

"brim, bram, bram, bram, brom";

"trim, tram, tram, tram, trom";
"krim, kram, kram, kram, krom" itd.

Wierszyki na dykcję

BAK

Spadł bąk na strąk,
a strąk na pąk.
Pękł pąk, pękł strąk,
a bąk się zląkł.

BYCZKI

W trzęsawisku trzeszczą trzciny,
trzymiel trze w Trzciance trzy trzymieliny
a trzy byczki znad Trzebyczki
z trzaskiem trzepią trzy trzewiczki.

BZYK

Bzyczy bzyg znad Bzury
zbzikowane bzdury,
bzyczy bzdury, bzdurstwa bzdurzy
i nad Bzurą w bzach bajdurzy,
bzyczy bzdury, bzdurnie bzyka,
bo zbzikował i ma bzika!

CHRZĄSZCZ

Trzynastego, w Szczebrzeszynie
chrząszcz się zaczął tarzać w trzcinie.
Wszczęli wrzask Szczebrzeszynianie:
- Cóż ma znaczyć to tarzanie?!
Wezwać trzeba by lekarza,
zamiast brzmieć, ten chrząszcz się tarzał!
Wszak Szczebrzeszyn z tego słynie,
że w nim zawsze chrząszcz BRZMI w
trzcinie!
A chrząszcz odrzekł niezmiyszany:
- Przyszedł wreszcie czas na zmiany!
Drzewiej chrząszcze w trzcinie brzmiały,
teraz będą się tarzały.

CIETRZEW

Trzódka piegży drży na wietrze,
chrzęszczą w zbożu skrzydła chrząszczy,
wrzeszczy w deszczu cietrzew w swetrze
drepcząc w kółko pośród gąszczy.

CZYŻYK

Cesał czyżyk czarny koczek,
czyszcząc w koczku każdy loczek,
po czym przykrył koczek toczkiem,

lecz część loczków wyszła boczkciem.

DZIECIOŁ

Czarny dzięcioł z chęcią pień ciął.

GORYL

Turlał goryl po Urlach kolorowe korale,
rudy góral kartofle tarł na tarce wytrwale,
gdy spotkali się w Urlach góral tarł, goryl
turlał
choć sensu nie było w tym wcale.

HUCZEK

Hasał huczek z tłuczkiem wnuczka
i niechcący huknął żuczka.
- Ale heca... - wnuczek mruknął
i z hurkotem w hełm się stuknął.
Leży żuczek, leży wnuczek,
a pomiędzy nimi tłuczek.
Stąd dla huczka jest nauczka
by nie hasać z tłuczkiem wnuczka.

JAMNIK

W grząskich trzcinach i szuwarach
kroczy jamnik w szarawarach,
szarpie kłacza oczereu
i przytracza do beretu,
ważkom pęki skrzypu wręcza,
traszkom suchych trzcin naręcza,
a gdy zmierzchać się zaczyna
z jaszczurkami sprzeczkę wszczyną,
po czym znika w oczerecie
w szarawarach i berecie....

KRÓLIK

Kurkiem kranu kręci kruk,
kroplą tranu brudząc bruk,
a przy kranie, robiąc pranie,
królik gra na fortepianie.

KRUK

Za parkanem wśród kur
na podwórku kroczył kruk
w purpurowym kapturku,

raptem strasznie zakrakał
i zrobiła się draka,
bo mu kura ukradła robaka.

MUSZKA

Mała muszka spod Łopuszki
chciała mieć różowe nóżki
- różdżką nóżki czarowała,
lecz wciąż nóżki czarne miała.
- Po cóż czary, moja muszko?
Ruszę mózdzkiem, a nie różdżką!
Wyrzuć wreszcie różdżkę wróżki
i unurzaj w rózu nóżki!

PCHŁA

Na peronie w Poroninie
pchła płaśała po pianinie.
Przytupnęła, podskoczyła
i pianino przewróciła.

SZCZENIAK

W gąszczu szczawiu we Wrzeszczu
klaszcą kleszcze na deszczu,
szepcze szczygieł w szczelinie,

Kącik logopedyczny

Nieodłącznym elementem zajęć logopedycznych są ćwiczenia oddechowe. Dziś zachęcam dzieci do stworzenia pomocy do zabaw oddechowych (przy małej pomocy opiekunów lub starszego rodzeństwa), a Rodziców do zapoznania się (może nawet przy ciepłej kawie ;) z ciekawym artykułem na ten temat. Poniżej zamieszczam przydatne linki oraz propozycje zabaw oddechowych:

<https://dziecisawazne.pl/wdech-wydech-czyli-o-prawidlowym-oddychaniu-u-dzieci-zabawy-i-cwiczenia-oddechowe/>

<https://dzieciakiwdomu.pl/2017/03/skaczace-zajace-pomysl-na-zabawke-logopedyczna-dla-dzieci-diy.html>

szczeka szczeniak w Szczuczynie,
piszczy pszczoła pod Pszczyną,
świszcze świerszcz pod leszczyną,
a trzy pliszki i liszka
taszczą płaszcz w Szypliszkach.

TRZNADLE

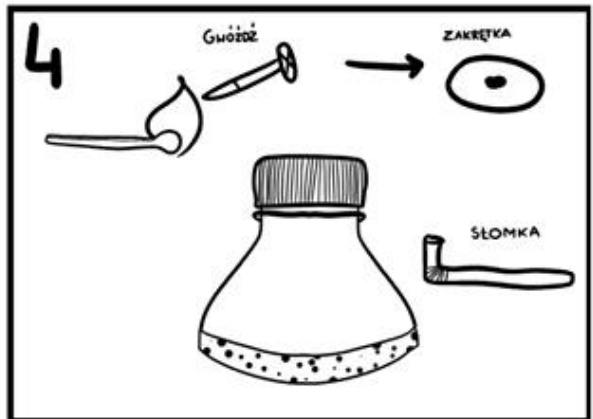
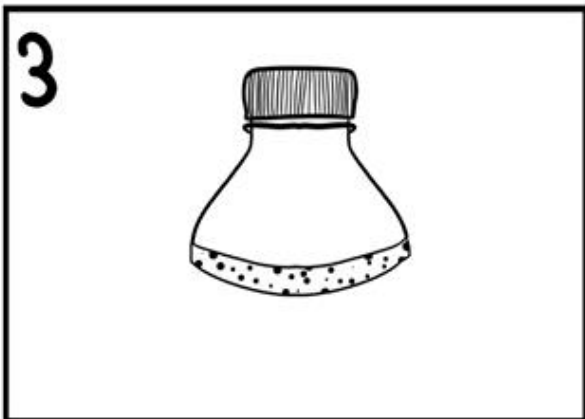
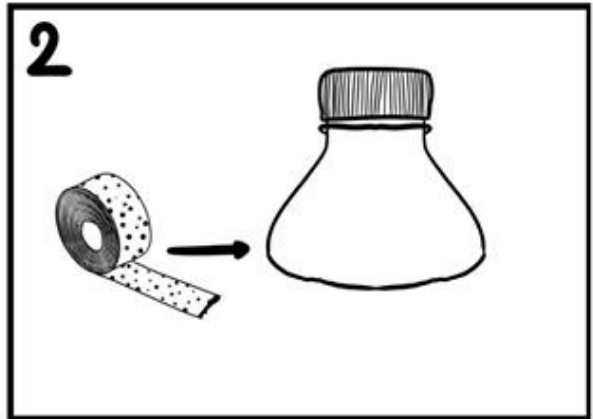
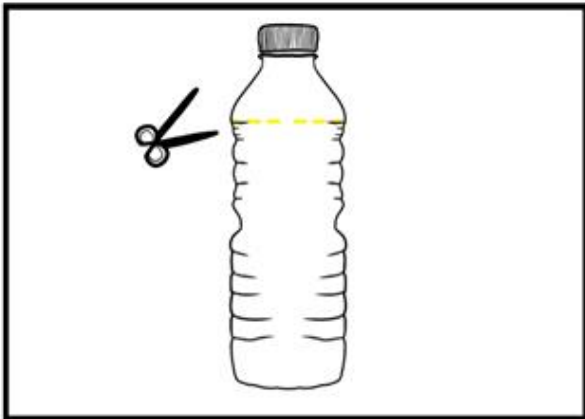
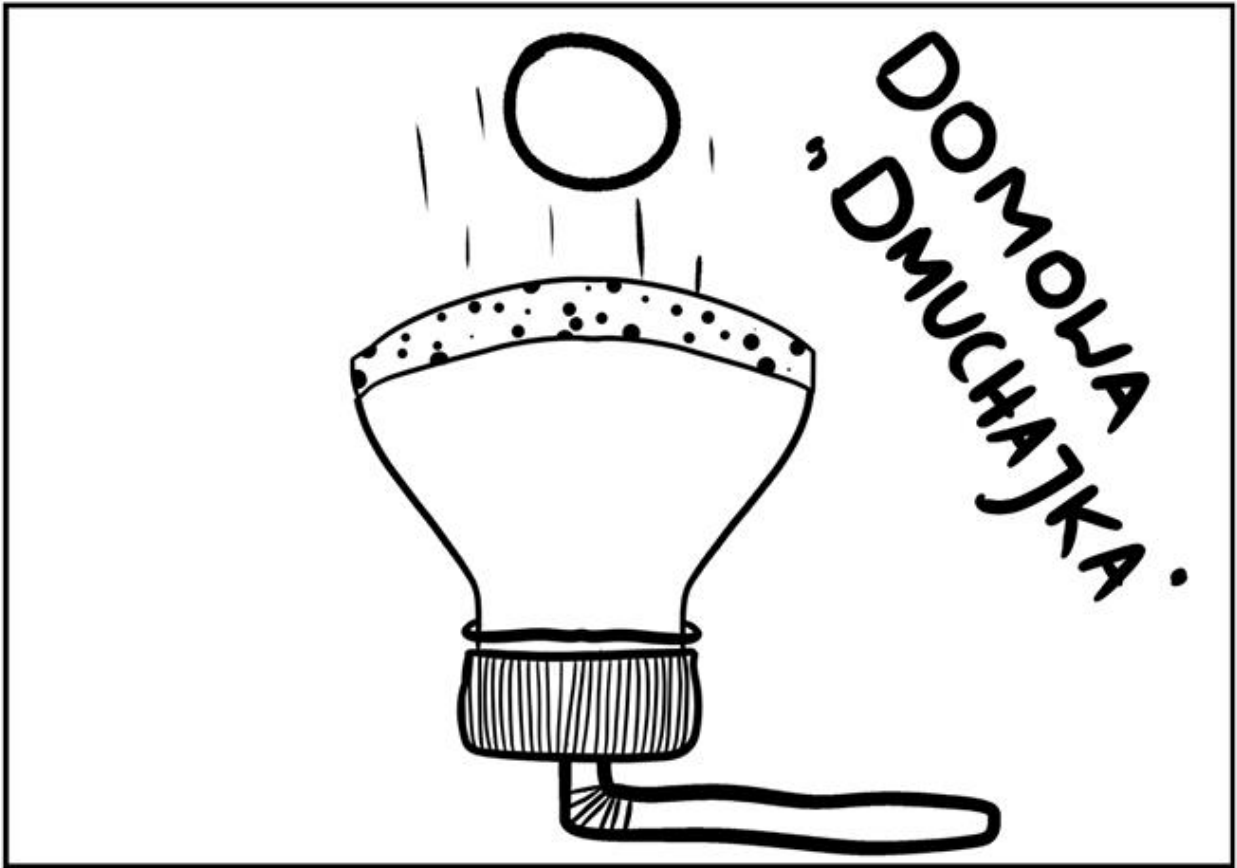
W krzakach rzekł do trznadla trznadel:
- Możesz mi pożyczyć szpadel?
Muszę nim przetrzebić chaszczę,
bo w nich straszą straszne paszcze.
Odrzekł na to drugi trznadel:
- Niepotrzebny, trznadlu, szpadel!
Gdy wytrzeszczysz oczy w chaszczach,
z krzykiem pierzchnie każda paszcza!

ŻABA

Warzy żaba smar, pełen smaru gar,
z wnętrza gara bucha para, z pieca bucha żar,
smar jest w garze,
gar na żarze,
wrze na żarze smar.



Wolny od wirusów. www.avast.com



5 Pomysłów

Na ćwiczenia oddechowe w domu!

1



Słońce wschodzi coraz wyżej...

...słońce wschodzi coraz wyżej (**wdech** z uniesieniem rąk w górę). A zachodzi coraz niżej (**wydech** z opuszczeniem rąk).

2

Słoń

Pozycja stojąca, nogi lekko rozszerzone.

Mówimy dziecku, że za chwilę zamieni się w słonika.

Dziecko głęboko nabiera powietrze **przez nos**, a kiedy to robi, unosi ramiona tak, jakby to była trąba słonika. Jednocześnie **napętnia powietrzem przeponę**.

Następnie **wydycha** powietrze przez usta, powoli opuszczając „trąbę” ku dołowi.



3



Siedzi kura w koszyku...

...siedzi kura w koszyku, liczy jaja do szyku: jedno jajo, drugie jajo, trzecie jajo, czwarte jajo...(i tak dalej).

5



Huśtanie misia

Dziecko leży na plecach, na brzuchu umieszczamy misia. Polecamy dziecku zrobić **wdech** (brzuch wypukła się), **wydech** (brzuch opada).

4



Mały Picasso

Malujemy plamę farbą na papierze. Dajemy dziecku słomkę, następnie polecamy **nabrać powietrza przez nos**, wypuścić przez słomkę, kierując jej końcówkę na namalowaną plamę. Dziecko rozdmuchując farbę na boki tworzy ciekawy obrazek.